

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Grudnia w. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
dn. 18 średnia.		28 cal. 2 25 lin.	— 11, stopn	Wschodni	Pochmurno
dn. 19 średnia.		28 — 0,07 —	— 13,42 —	Południowy	Pogoda
dn. 20 godz. 6		27 — 10,0 —	— 18,75 —	Wschodni	Pogoda

PRUSSY.

Berlin, dnia 15 grudnia. W Arenbergu zakazano chodzenia po kolendzie w dzień Towego Roku. Stróż nocni, którym pospolicie daje się w ten dzień dobrowolna ofiara pieniężna, otrzymają stosowne wynagrodzenie.

Berlin, dnia 19 grudnia. Dzisiejsza Powszechna pruska gazeta stanu, zbijając umieszczone w jednej z tutejszych gazet pogłoski względem obrad Monarchów w Opawie o interessach neapolitańskich, tak pisze: „Nieprzeprzana zasłona pokrywa ciągle obrady kongresu opawskiego, a chcieć co w tej mierze mówić, byłoby nierozsądkiem lub polityczną baśnią. Jesteśmy atoli upoważnieni oświadczyć, iż bynajmniej nie miało w Opawie myśli wchodzenia w układy ze stroną przemagającą w Neapolu, i proponować jej odmianną nowego porządku rzeczy. Znaćby to było przyznawanie prawosć buntowi, który był dziełem tajnej politycznej sekty, a którego narzędziem było wojsko. Nie może więc być mowy o zbliżeniu mniej więcej konstytucyi, narzuconej przez nieprawą władzę, do systematu monarchicznego. Systemat ten nie przyinuje żadnej ustawy, którejby monarcha sam z własnej chęci nie nadał. Królowi neapolitańskiemu, gdy będzie w stanie wolności, służy prawo zaprowadzenia innej konstytucyi do kraju swego, skoro się przekona, iż jest stosowną do potrzeb i życzeń narodu jego. Zupełnym więc jest fałszem, jakoby d. 20 listopada wyprawiono do Neapolu dwóch gońców z propozycjami Monarchów do teraźniejszego rządu; to tylko prawda, iż d. 24 listopada Monarchowie posłali własnoręczne listy do Króla neapolitańskiego; lecz treść ich wcale niewiadoma. To także jest fałszem, jakoby obrady w Opawie do 3 tygodni odłożono, czekając na odpowiedź z Neapolu. Nie były bowiem ani na chwilę przerwane.“

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 9 grudnia. Izba deputowanych Królestwa Wirtemberskiego trudniła się na sessjach d. 4, 5 i 6 b. m. wewnętrznym swoim urządzeniem. Oobliwszą jest rzeczą, iż izba wyższa nie ma potrzebnej liczby członków swoich, i dla tego nie zaczęła jeszcze obrad. Udzielną dawniej szlachta nie chce przyjeżdżać, bo albo sądzi się wyższą nad systemat reprezentacyi, albo obawia się wydatków na kilkumiesięczne bawienie w Stuttgardzie. Wszakże podług konstytucyi, izba wyższa, nieobradu-

jąc dla braku członków swoich, uważa się za przyymującą to, co izba deputowanych uchwali.

Zniesienie komisyyi śledczej mogunckiej nie tak prędko nastąpi, jak się spodziewano. Ukończyła obszernie zdanie sprawy z czynności swoich, i w pierwszej połowie bieżącego miesiąca prześle go seymowi związku niemieckiego, który potem postanowi: czyli wspomniana komisyya ma dłużej urzędować.

Dnia 22 z. m. rozpoczął się w Brunświku seym podług nowego prawa. Oświadczone mu imieniem Króla angielskiego, jako rejenta, z powodu małoletności Xąćcia, iż, nie tylko nowe podatki nie będą nałożone, lecz nawet dotychczasowe zmniejszone zostaną.

Najmniejszém ze wszystkich krajów do związku niemieckiego należących jest Księstwo Lichtenstein. Ma 2½ mil kwadratowych powierzchni, 1207 domów i 5546 ludności. Xąć Lichtenstein, oprócz tego małego księstwa, posiada w Austrii dobrą, mającą przeszło 164 mil kwadratowych rozległości, 324,000 mieszkańców, i czyniące półtora miliona złotych ryńskich rocznego dochodu.

W gazecie rzyckiej *Zuschauer*, czytamy, co następuje: „We Frankforcie nad Menem panuje wielka obawa o wolność tego miasta. Rozumieją, że oddane będzie Prussom, w nagrodę za inne odstąpienie.“

WIELKIE KSIĘSTWO POZNANSKIE.

Poznań, dnia 20 grudnia. Podług wydane go tu d. 18 b. m. obwieszczenia naczelnego prezesa W. Księstwa Poznańskiego, *Zerboni di Spocetti*, z powodu teraźniejszej niskiej ceny zboża i braku dostatecznej sposobności jego spieniężenia królewsko-pruskie ministerium wojny postanowiło w tej prowincyi zakupić 2000 wenepli żyta na założenie zapasu w magazynie poznańskim. Zboże to kupowane będzie bez żadnego pośrednictwa negocyantów, prosto od samych posiadzicieli ziemskich, którzy zaraz przy dostawie odbierać będą zapłatę.

KRÓLESTWO BOJEY SYCYLIJ.

Neapol dnia 23 listopada. Na sessyi parlamentu d. 16 b. m. Pan *Rioli* przeczytał projekt do prawa o klasztorach w Syocylii. „Wicie WPanowie (rzekl), iż celniejszy źródłem nędzy narodu sycylijskiego są zbyteczne bogactwa duchownych. Nie tajno także, ile niektóre zakony oddaliły się od swego przeznaczenia, przez co

lud zapomniał o dobrym celu ich założenia." Radził: aby nadal zakazano czynić ślubów; aby uwolniono wszystkich, którzyby się podczas ogłoszenia prawa w nowicyatach zakonnych znajdowali; aby zniesiono wszystkie klasztory, gdzie nie ma 12 księży; aby zniesione klasztory przeznaczono na szkoły, szpitale, domy sierot, lub kościoły; aby dochody ich obrócono na utrzymanie instytucji dobroczynności i umorzenie długów skarbowych; i aby z klasztorów zniesionych księży i zakonnic przeznaczono do obowiązków po szkołach i szpitalach.

Na sessyi d. 17 b. m. pułkownik *Pepe* ganił, iż rząd zbyt wiele pieniędzy łoży na teatr: bo jeden teatr kosztuje na rok 100,000 dukatów neapolitańskich.

Xiążę namiestnik królewski podał d. 18 b. m. parlamentowi pismo, w którym oświadcza, iż w przypadku wojny stanie osobiście na czele wojska. Dodał, iż postawa wojska znacznie się w krótkim czasie polepszyła; iż jest licznym i w dobre konie opatrzonym; i że całą swoją troskliwość na to zwrócił, aby było dobrze ćwiczonem. Namiestnik wreszcie, iż ocalenie oyczyzny polega szczególnie na mądrym i chwalebnym postępowaniu narodu.

Na sessyi parlamentu d. 20 b. m. naradzano się z kolei o gwardyi narodowej, o więźniach i o wniesionem przez *P. Maziotti* wstrzymaniu pensyi niektórym osobom.

Wszystkie dzienniki nasze, a mianowicie *Minerva* neapolitańska, rozprawiają nad ważną rzeczą, pokojem i wojną, a wszystkie utwierdzają, że wojna nieuchronna.

Twierdzą *Gaetę* przyprowadzono do zupełnego stanu obrony, i zrobiono jeszcze nowe podziemne galerie z minami.

Słychać, iż pewny Xiążę niemiecki przybył na granice nasze z paszportem danym mu przez Xięcia *Ruffo*, usuniętego teraz posła naszego w Wiedniu; lecz go nie przepuszczone.

Równie w stolicy, jak i w całym kraju wielka panuje spokojność. Zostajemy w ciągłej niepewności: czy i nadal cieszyć się będziemy pokojem, lub przyjdzie do wojny. Oczekujemy o tym z niecierpliwością wiadomości z *Opawy*. Rząd nasz atoli nie przestaje być nader haczynym. Wszystkie milicje i wojsko są w pochodzie. Wszyscy spieszą na obronę oyczyzny. Jeżeliby przyszło do wojny, bardzoby się ten mylił, kto by o teraźniejszych neapolitańskich żołnierzach po dawnych sądził. Weterani, wojsko i gwardya narodowa, z ochotą spieszą na granice. Jest ogółem pod bronią 300,000 ludzi.

Towarzystwo Węglarzy ma w gronie swoim półtora miliona członków.

HISZPANJA.

Madryt dnia 23 listopada. Onegdaj powrócili tu Królestwo *Ichmość* z innemi członkami rodziny swojej z *Escorial*. Osada i milicja narodowa w liczbie 4000 ludzi, stały pod bronią, uszykowane dwoma rzędami na ulicach, któredy Królestwo przejeżdżał. Licznie zebrany lud radośnie wydawał okrzyki. Wystrzały działowe ogłosiły ten pożądany wypadek, a gdy Królestwo *Ichmość* z rodziną swoją stanęli w zamku, pokazali się zaraz na ganku, i przypatrywali się ociągającemu wojsku wśród okrzyków: *niech żyje konstytucya! niech żyje Król konstytucyjny!* W tłumie ludu widziano księdza, oficera od artylleryi, i innego jeszcze człowieka, którzy trzymali w ręku konsty-

tucyą, często ją całowali i wydawali okrzyki: *niech żyje konstytucya!*

W wigilię powrotu Monarchy, wydał generał *Vigoda*, wielkorządca tutejszy, następującą odezwę do wojska:

"Żołnierze! Potomkowie nasi dowiedzą się z zadumieniem, jakie były wasze cnoty cywilne i wojskowe. Ja sam przejęty jestem szlachetnym uczuciem dumy, jakiego ten tylko doznawać może, kto ma zaszczyt dowodzić wami. Wierni przysiędze, postępujcie drogą konstytucyjną. Zachowajcie zawsze urządzenia wasze; nie przestawajcie nigdy okazywać należnego uszanowania naczelnikom waszym i władzom konstytucyjnym. Wszyscy są świadkami, iż podczas zaburzeń mieszkańców *Madrytu*, szanowałeście skargi ludu wolnego, dzieliliście uczucia jego, i nie należeliście do zgłębku. Wsparty tak chwalebnym z waszej strony postępowaniem, zapewniłem rząd imieniem waszém, iż Królestwo *Ichmość*, wracając do *Madrytu*, uyrzą karność i postawę, godną żołnierzy hiszpańskich. Okażcie więc Monarsze uszanowanie winne dostojnej i nietykalnej jego osobie. Milicja narodowa i lud, który was kocha, pódą za przykładem waszym, widząc, iż jak najlepszy porządek zachowujecie. Ani na chwilę nie wahałem się z uczynieniem tej obietnicy Królowi, i polegam na honorze waszym, iż tego nigdy żałować nie będę. Dziękuję wam, żołnierze, za szlachetne wasze postępowanie w czasie ostatnich wypadków. Bądźcie pewni, iż za największy poczytuję sobie zaszczyt, byź waszym towarzyszem broni, i jeśliby potrzeba wypadła iść do boju na czele waszém, trzymając w jedney ręce pałasz, a w drugiej konstytucyą, i wydając okrzyk: *niech żyje konstytucya! niech żyje Król konstytucyjny! niech żyje wiara ojców naszych!*

Powrót Króla do stolicy tutejszey utwierdził jeszcze bardziej teraźniejszy systemat. Nieprzyjacielem konstytucyi radziby, aby dłużej jeszcze bawił w *Escorial*, coby ułatwiło ich zamiar wzniecenia kontrrewolucyi.

Nieustająca deputacya stanów chce upraszać Króla o oddalenie 60 kilku ludzi, którzy go otaczają, a na których pada podejrzenie, iż są nieprzyjaciółmi dzisiejszego systematu.

Słychać, iż generał *Riego* został mianowany Wielkorządcą *Arragonii*, generał *Velasco* Wielkorządcą *Giposcoa*, a generał *Odonojhu* Wielkorządcą prowincyi *madryckiej*.

Generał *Ballesteros*, generał inspektor milicji; zapewnił nieustającą deputacyą stanów o niezmiennem przywiązaniu do konstytucyi 44 półków milicji.

Dobra duchowne w Hiszpanii znalazły wielu takich, którzy je chcą kupować, tém bardziej, iż za szacunek ich przyjmują się tylko papiery skarbowe.

Obywatele są kontenci z obrad stanów. Członkowie ich okazali umiarkowanie i rozsądek, a lubo żaden z nich świetnego talentu wymowy nie okazał, zgromadzenie to jednak wiele dobrego w krótkim czasie zdziałało. Miało tylko 50 u zapalonych liberalistów.

Kommissya, której stany poruciły ułożenie kodexu kryminalnego, odebrała z *Paryża* od przyjaciół ludzkości bardzo wiele książek o prawodawstwie kryminalnem. *P. Benjamin Constant* z przyjaciółmi swoimi obiecał znosić się z nią czynnie, i przesyłać jej wszystko, co ich towarzystwo uzna za najpotrzebniejsze do zrobienia dobrego kodexu kryminalnego, a tak wydoskonalonego, aby

mógł być przez wszystkie narody europejskie przyjętym.

Od granic Hiszpanii d. 23 listopada. Król hiszpański długo się ociągał z zatwierdzeniem uchwały stanów względem zniesienia zakonów, i dopiero ostatniego dnia, jak konstytucya stanowi, podpisał ją o godzinie wpół do 10tej wieczorem, nie mogąc już dłużej ukrywać swojego sposobu myślenia w tej mierze. Dla tego zapewne pojechał do *Escorial*, aby wpośród tamecznych cięży znalazł pociechę za bolesną ofiarę, do jakiej go stany zniewoliły. Zakonnicy usiłowali go tam oddalić od wszystkiego, co celowi ich nie odpowiada; nakłaniali go nawet do protestacyi przeciwko zatwierdzonej już uchwale. Rozeszła się w całej Hiszpanii pogłoska o tej protestacyi; władze madryckie, korzystając ze wzburzenia umysłów, prosiły Króla, aby powrócił do stolicy. Ządano oraz nadzwyczajnego zwołania stanów, bo rozpuszczenie ich z powodu licznych nieulawionych jeszcze interesów, powszechnie się nie podobало.

Madryt dnia 28 listopada.

Dnia 21 b. m. wieczorem wyszedł tu na ulicy *St. Bernardo* zgromadzenie ludzi, którzy publiczną spokojność zaburzyć chcieli. Uciekli jednak za nadejściem policyantów, i jednego tylko razem z właścicielką domu i jej synem schwytano i uwięziono. Słychać, iż naczelnikiem tego spisku był pewny pułkownik, który tego samego dnia rozdał 5000 franków na zjednanie sobie stronników.

Nie ustala jeszcze bojażń w *Avila*, gdzie z powodu odkrytego niedawno spisku, 20 ludzi pojmano i w więzieniu osadzono. Dnia 16 b. m. pokazało się tam na przedmieściu 6ciu jeźdźców, którzy się dokładnie o liczbie osady i straży przy więzieniach wypytawali, a potem zniknęli. Lękają się więc mieszkańcy w *Avila*, aby ich zbrymani hultaje nie odwiedzili.

Lud w *Walencji* był znowu przez 3 dni zaburzony; domagał się głowy jenerała *Elio* i ukarania arcy-biskupa. Jenerał ma być oddany pod sąd.

Dnia 11 b. m. wypłynęły z *Kadyxu* 2 fregaty hiszpańskie z 3ma innemi statkami wojennymi i 4ma przewozowemi do Ameryki południowej. Zabrały wojsko, broń i potrzeby wojenne.

Uwięziono tu *P. Bessencourt*, kamerdynera królewskiego, oraz pułkownika *d'Amana*, który 5000 franków rozdał ludziom źle myślącym, a którego prawdziwe nazwisko jest *Don Patrice-Parez*.

Biskup Muroyyski, któremu się odmiana rządu nie podoba, chce złożyć wysoką swoją dostojność duchowną, i zamknąć się w celi zakonnej.

Arcey-biskup *Walencyjski* został wywieziony do *Rzymu*, a z ogromnych dochodów jego wyznaczono już pensye dla wdów i sierot po dwóch nieszczęśliwych ofiarach oyczyzny.

Uchwały stanów względem zakonników biorą swój skutek. Przylepiono po rogach ulic postanowienie, aby w przypadku dopuszczenia się jakiego występku, podlegali zwyczajnym sądom cywilnym.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik z powodu ociągania się w płaceniu podatków, i oświadcza stąd nieukontentowanie Monarchy.

Król ofiarował dla narodu dom swój *St. Fernando*, oszacowany 900 milionów realów.

Jedna z tutejszych gazet zapewnia, iż jest upoważnioną do oświadczenia, iż rząd hiszpański jest w najlepszym ze wszystkichimi rządami porządku, i że naród nie powinien lękać się wojny.

Listy z *Burgos* donoszą, iż oddział pułku saguntskiego uderzył na 36 włoścogów; rozpedził ich i ścigał. Osadzono klasztor, który im służył za kryjówkę.

W *Viana*, w Nawarrze, znaleziono kartki z napisem: *niech żyje wiara! precz z konstytucją!*

Po powrocie Króla panuje zupełna spokojność w stolicy tutejszej. Prowincye dobrym tolną duchem. Dnia 16 b. m. zaczęły się znowu posiedzenia politycznych towarzystw, lecz nie przestępują granic umiarkowania i rozsądnęj wolności.

Oto jest odpowiedź Króla dana d. 17 b. m. o godzinie 7mej zrana na przełożenie, które nieustająca deputacya stanów uczyniła mu poprzedzającego dnia o godzinie 5tej wieczorem:

Mości Panowie członkowie nieustającej deputacyi.

„Stosownie do tego, com w odpowiedzi mojej na dawniejsze przełożenie deputacyi oświadczył, iż nie mię bardziej nie obchodzi, jak publicznie dobro, nieoddzielne od spokojności, chociaż jeszcze zupełnie nie wyzdrowiałem; przychylił się do życzeń deputacyi i bohaterkiego miasta, a wracając do stolicy, dam całemu narodowi nowy dowód wielkiego mego do niego przywiązania i nieograniczonej wdzięczności. Bolesniejszą włożono na mnie ciężar przez rozstanie się z moim marszałkiem dworu i spowiednikiem. Serce moje nie może znieść wyobrażenia, abym zezwalając na to, uznawał z łatwością prawosć czyli gruntownosć oskarżeń, jakie im niesprawiedliwie czynią. Zaręczam, iż pierwszy nigdy się nie wdałem w to, co do urzędu jego nie należało, a drugi wiodł mię zawsze drogą wiary i pobożności, które same tylko prowadzą do nauki dobrego panowania. Jeśli jednak koniecznie potrzeba dać ten nowy bolesny dowód szczerzego mojego przywiązania do narodu, przekonany, iż oba ci ludzie, za przykładem moim nie tylko zrezygnacyą, lecz nawet z chęcią ulegną temu postanowieniu, przedsięwziętem oddalić ich od osoby mojej, dla spokojności publicznej. Co się zaś tyczy nadzwyczajnego zwołania stanów królestwa, o czem deputacya w przełożeniu swoim namienia, gotów jestem dać jej zawsze w tej mierze upoważnienie, gdy stosownie do 163go artykułu konstytucyi, wskaże mi szczególny przedmiot, dla którego powinny być zwołane. Pozna zapewne nieustająca deputacya, iż przyczyny rozruchów i niechęci znikną odtąd, jak tylko powrócę do stolicy. W tej myśli i ze względu na skutek, jaki użyte środki sprawić powinny, deputacya rozważy gruntownie, czyli nadzwyczajne zwołanie stanów jest koniecznie potrzebnem, i jakim przedmiotem ma się zająć, a w przypadku uznania tej potrzeby, udzieli mi zdania swego w tej mierze, i znajdę mię zawsze gotowym do zezwolenia na wszystko, czego dobro kraju wyoiąga. Wszakże powinna być mieć na baczności, iż honor narodowy nieoddzielny od dostojności korony, wymaga, aby Król nie pokazywał się wpośród ludu niespokojnego i wzburzonego, gdy radosny okrzyk mógłby się mieszać z buntowniczym wrzaskiem. Stany dały tak wiele dowodów wspaniałości i prawości charakteru hiszpańskiego oraz przychylności swojej do tronu, iż deputacya nie mogła zezwolić na najmniejsze przyćmienie blasku korony mojej. Czekam więc tylko na jej zapewnienie, iż się umysły uspokoiły i rozruchy ustały, a natychmiast powrócę do stolicy, i całemu światu okażę, iż szczęście narodu jest dla mnie najmilszem. W *San Lorenzo* dnia 17 listopada 1820 roku.”

(podpisano) *Ferdynand.*

P O R T U G A L I A.

Od granic hiszpańskich dnia 1 grudnia. Słychać, iż junta rządowa w *Lisbonie* chce oddać Portugaliją pod opiekę Hiszpanii, a nawet połączyć zupełnie ten kraj z Hiszpaniją; co jednak zdaje się być bardziej życzeniem pewnego stronnictwa, jak prawdą.

Lisbona, dnia 19 listopada. Rewolucya wojskowa, którą tu dnia 11 b. m. część oficerów wojska opońskiego zaczęła, skończyła się d. 18 b. m. bez rozlewu krwi w sposobie kontrrewolucyi, jaką winniśmy dobremu duchowi wojska i roztropnej odwadze tutejszych obywateli. Inni oficerowie oświadczyli w protestacyi swojej przeciwko wypadkom d. 11 b. m. iż wdawanie się wojska do czynności rządu jest nieprawem. Nowi członkowie junty oddalili się, a ci, których d. 11 b. m. oddalono, powrócili do urzędu. Spodziewamy się przybycia Królewica następcy tronu. Zdaje się, iż celem rewolucyi tutejszej było zapobieżenie skutkom bliskiego przybycia jego do Europy.

Liczbę koni w stajniach królewskich zmniejszono ze 100 na 50 i rozdano je pułkom jazdy.

A N G L I A.

Londyn, dnia 8 grudnia. Xięstwo *Leicester* prosił Królowey, aby u nich przez część zimy w *Carton* (w Irlandyi) zabawila. Jedna z tutejszych gazet pisze, iż Królowa przychyliła się do tego życzenia.

Cech krawców damskich ofiarował Królowey piękny gorset.

Pewna dama, dając niedawno Królowey bukiet z robionych kwiatów, powiedziała te słowa: *Przyjmij tę różę, jako godło przywiązania poddanych twoich; tę lilię, jako znak niewinności twojej; tę gałązkę palmową, jako dowód odniesionego przez ciebie zwycięstwa; i ten goździk, jako wyobrażenie pokoju i szczęścia, których używać będziesz.*

Wizerunek Królowey nie tylko tu haftują na szalach i chustkach rozmaitej wielkości i ceny, lecz nawet za pomocą nowej maszyny wyciskają na wstążkach białych jedwabnych, których w przeciągu 3 dni po cofnięciu wiadomego bilu przeszło 200,000 łokci na kokardy przedano.

Kwańrowie w kilku miastach angielskich, obchodząc tryumf Królowey, złożyli składkę celem kupienia węgla na zimę dla ubogich.

Majocchi, żona jego i kilku włocho- w, którzy świadczyli przeciwko Królowey, zabawią w kraju naszym aż do zwołania parlamentu, gdyż mogą być jeszcze o co zapytani. Chcieliby jak najszybciej powrócić do ojczyzny. Przed mieszkaniem ich stoi żołnierz na straży.

Wczoraj przyjął Król z wielką okazałością adres od uniwersytetu w *Cambridge*, podany mu od vice-kanclerza i doktorów tegoż uniwersytetu, przybyłych w liczbie 229. Oddziały grenadyerów i gwardyi boku- wey stały uszykowane dwoma szeregami. Monarcha siedział na tronie, otoczony wszystkimi ministrami gabinetowemi i dygnitarzami koronnemi. Po przeczytaniu adresu przez vice-kanclerza, dał Król bardzo grzeczną odpowiedź. Dziś o południu przyjął Monarcha adres od rady aldermanów, a jutro przyjmie podobnyż adres od rady miejskiej.

PP. Wood i *Waithmann* opierali się jak

najmocniej uchwalonemu na radzie aldermanów adresowi do Króla, lecz nie mieli większości kresk.

Słychać, iż Królowa napisała własnoręczny list do Króla, prosząc go o przebaczenie niejakej *Sarah Price*, która fałszywe bilety bankowe w bieg puszczała; co jeśli jest prawdą, w tym razie nie przychylił się Monarcha do rzeczony prośby, gdyż wspomnianą kobietę dnia 5 b. m. stracono.

Królowa podziękowała na piśmie Lordowi prezydentowi miasta za grzeczność, jaką jej podczas nabożeństwa w kościele *ś. Paula* okazał.

Pewny książę w *Grinhill*, mówiąc głośno modlitwę za całą rodzinę królewską, dodał te słowa: *Nie wyłączając bogoboyney naszej, łaskawey i zawsze uwielbianey Królowey.* Został za to strofowany od zwierzchności.

Na wczorayszym zgromadzeniu aldermanów i rady miejskiej, pod przewodnictwem Lorda prezydenta miasta, uchwalono nadać prawo obywatelstwa miasta *Londynu*, Panom *Brougham*, *Denman* i *Lushington*, w dowód wdzięczności za sposób, jakim bronili Królowey w izbie wyższej. Prawo to podane będzie każdemu z nich w puszcze dębowey, szacowanej 100 gwiney.

Wielka kapituła wolnych mularzy w Szkocyi obrała znowu Króla naszego wielkim mistrzem i opiekunem zakonu na rok przyszedł.

Książę *Lichtenstein* wyjechał stąd napowrót do *Wiednia*.

Obywatele westminstersey mimo uławy zebrali się dnia 6 b. m. na rynku i na wprost Pana *Gardiner* jednomyślnie uchwalili: Z powodu, iż od kilku lat obywatele starali się zwrócić w izbie niższej uwagę całego narodu na reprezentacyą, i wszelkimi środkami usiłowali odzyskać narodowi zupełne i słuszenie należące się prawo w tej mierze: z powodu oraz, iż dotychczasowemu nieprzyzwoitemu stanowi reprezentacyi przypisać należy wszelkie nieszczęścia, jakich kraj doznaje tak pod względem handlu i rolnictwa, jako też polityki, i że to także jest przyczyną złego obchodzenia się z Królową; postanowiono podać Królowey adres pełen uszanowania winszując jej tryumfu, jaki nad potężnymi swemi i złośliwymi nieprzyjaciółmi odniosła, tudzież prośbę do Króla, z przełożeniem nieszczęść, jakie naród obarczają, i żądaniem reformy izby niższej, oraz oddalenia ministrów. Oświadczone na koniec, iż zgromadzenie to z prawdziwą radością widziało rozsądne i dzielne postępowanie rzemieślników w czasie toczącej się sprawy Królowey, życząc im trwać ciągle, póki zupełna reforma parlamentu nie nastąpi. Drugi wniosek Pana *Gardiner*, aby Pan *Burdett* imieniem narodu angielskiego podał Królowi prośbę o oddalenie ministrów, został odrzuconym, na przełożenie samego Pana *Burdett*, który go nazwał śmiesznym i nierozsądnym, gdyż obywatele westminstersey, składając część narodu angielskiego, nie mogą się za ogół jego uważać.

T U R C Y A.

Stambul, dnia 12 listopada. Niejaki Pan *Navoni*, agent syeilijski, starał się oddać W. Sultanowi wiadomą okólną notę Króla neapolitańskiego, w której Monarcha ten zapewnia, iż nie jest uwięzionym; lecz nie chciano jej przyjąć. Reis-Effendi odebrał ją nareszcie w kopii, i oświadczył, iż Porta uważa ją tylko za wiadomość gazetową.

DODATEK.

Wilno dnia 20 Grudnia 1820 roku v. s.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Augustura, dnia 19 wrześ. Jenerał hiszpański przeszedł na stronę patryotów z całym wojskiem, które się w prowincyi *Barcellonie* znajdowało.

W Y S P A H A I T Y.

Nowe i ważne na wyspie Haity zaszły odmiany. Rewolucya wybuchnęła dnia 6 października. *Chrystoph*, albo, jak się sam nazwał, *Henryk I.*, Król nasz, zastrzelił się. Wyspa Haity ogłosiła się rzeczapośpolitą. Oto są w tej mierze szczegóły.

Przed trzema jeszcze miesiącami uderzony był Król *Henryk* apoplexyą; wpadł potem w mocną chorobę, z której, sądzono, że już nie wyjdzie. Dla zbytecznej tyranii i okrucieństwa nienawidzony był powszechnie w kraju. Wszyscy odeszli się z wiadomości o mającej wkrótce nastąpić śmierci jego. Nawet choroba jego nie dozwoliła swobodnie oddychać ucieszonemu ludowi. Na rozkaz jego dnia 30 września okuto w kaidany pułkownika ósmego pułku. To było istotną przyczyną zbuntowania się tegoż pułku, a potem i całej wyspy. Żołnierze z tego pułku zajęli nasamprzód miasto *St. Mare*, gdzie stali osadą. Król wysłał dla uspokojenia ich jenerała *dywizji Romain* (Xięcia *Limbe*) z oddziałem wojska. *Romain*, roztropny, od żołnierzy i *Pana Boyer* prezesa rzeczypośpolitey, którą jest druga część wyspy Haity, szanowany dowódca, był już w porozumieniu z siedmiu jenerałami. Oświadczył on Królowi, iż przeznaczony oddział jest zasłaby do poskromienia buntowników; i prosił o jego powiększenie. Król nie mogąc z powodu słabości zdrowia sam stanąć na czele wojska, rozkazał jenerałowi *Toussaint* (Xięciu *Onanaminthe*) połączyć się z jenerałem *Romain*, przez co osłabił znacznie osadę swojej stolicy. Tego też właśnie *Romain* pragnął. Już dnia 4 października cały lud był uzbrojony, i postanowił znieść władzę królewską, a na jej miejsce zaprowadzić rząd republikański, na czele którego miał być prezes. Dnia 6 wieczorem uderzono w *Cap Henry* (stolicy) marsz jeneralny; na odgłos czego zgromadził się lud i wojsko. Jenerał *Richard* (Xięża *de la Marmelade*) gubernator miasta, zwiastował wolność, a upadek tronu. Wojsko całe było już na jego stronie, a dowodzili nim jenerał *Placide Lebrun* (Hrabia *Gros-Morne*) pułkownik *Prophet*, i inni. Radość była niewypowiedziana, i zapal powszechny. Pomimo tego, panowała jak największa spokojność, i trzecia część miasta nie wiedziała o niczem, aż po spełnionem dziele. Oswobodzono z więzień nieszczęśliwe ofiary okrucieństwa *Chrystopha*, rozdano broń, i liczne tłumy mieszkańców postępowały wraz z osadą wojskową i 6 działami do *Haut Cap* (część stolicy), gdzie stanęli na drodze do pałacu *Sans-Souci*. Za-

jadły *Henryk* wydał rozkaz zrabowania drugiej części miasta, i wyrznięcia wszystkich *Mulatów* i białych, bez względu na wiek i płeć, bez ochraniać nawet kobiet ciężarnych. Godny królewski stronnik jenerał *Noel* (Xięża *Fort Royal*) podjął się dopełnić tego rozkazu. Pociągnął na czele królewskiej gwardyi, i stanął dnia 8 października o piątej wieczorem przed mostem *Haut du Cap*. Chciał on zagrać swe wojsko okrzykiem: Niech żyje Król! Ale odpowiedzią jego było: Niech żyje wolność! Żołnierze pozsiadali natychmiast z koni, rzucili broń, i z wyciągniętymi rękami biegli przez most dla uściskania swoich towarzyszy broni, i złączenia się z nimi. Świadek tego wszystkiego jenerał *Noel* udał się natychmiast do *Sans-Souci* dla uwiadomienia Króla. Wściekłość i zemsta zawrzały wtedy w piersiach okrutnego *Henryka*. Rozkazał zanieść się do cytadelli. Tam chciał z swojemi skarbami wysadzić się na powietrze; z nim cytadella byłaby wysadzona, a miasto zagrzebane w gruzach. Ale od tego zamiaru potrafił odwieść go polubienieć jego *Dupuy* (Hrabia *Limonade*). Złorzeczył jeszcze przez czas jakiś swojej żonie i dzieciom; poczem wyrzekłszy: Już po mnie!... zastrzelił się. Kula przeszła mu serce. Królowa chciała ukryć śmierć małżonka, i dla tego kazała pochować go skrycie pod bastyonem. Nazajutrz uwieziono następcę tronu z całą rodziną. Wypuszczono z więzień przeszło 4,000 osób, nawigacy kaleków, które okropnie wycierpiały męczarnie. Żołnierze zrabowali zamek królewski, i przeszło za milion dolarów wynieśli łupu. Dnia 14go przybył jenerał *Romain* do miasta *Cap*. Głoszą, iż zostanie prezesem rzeczypośpolitey. Wolność jest ogłoszona, rząd wkrótce będzie zaprowadzony. Już prezes rządu drugiej części wyspy *Haity Boyer* przesłał adres powinszowania ludowi i ofiarował mu całą swą siłę na obronę. Zastanawiają się oraz nową konstytucyą, albo raczej przywróceniem dawnej. Żołnierze odbierają podwójną płacę, i zostawiona im jest wolność wyjścia ze służby. Nie zbywa nam na pieniądzech. W cytadelli leży 46 milionów dolarów w gotowiznie. Żołnierze nie dopuścili się innego rabunku, tylko na prywatnych skarbach byłego Króla *Henryka*. Królowa, następcza tronu i inni królewskiej krwi *Xiężeta* nie nie uratowali, oprócz tego co mieli przy sobie.

Sposób, w jaki się rewolucya ta ukończyła jest nader rzadki. Przez cały ciąg jej trwania panowała spokojność, i sam tylko na całej wyspie tyran życie utracił.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17, grudnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 77½; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 50, stary rubli 11 kopiejek 30; imperyal rubli 36, 62½ kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radea Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Redakcyja otrzymała od JW. Policmeystra wileńskiego Rady Stanu i kawalera *Szlykowa* dla obwieszczenia, w języku francuzkim i polskim, jak następuje:

A V I S.

Consulat de France à Riga.

Ministère de la Marine et des Colonies.

Ordonnance du Roi

Portant Amnistie pour tous les Déserteurs du Département de la Marine.

Louis, parla grace de Dieu, Roi de France et de Navarre.

OGŁOSZENIE.

Konsulat Francyi w Rydze.

Ministryum marynarki i osad.

Urządzenie Królewskie

Zawierające amnestyą dla wszystkich dezertarów wydziału marynarki.

Ludwik z Bożej Łaski Król Francyi i Nawarry,

Voulant signaler par des actes de clémence l'époque heureuse de la naissance de notre bien-aimé Petit-Neveu le Duc de Bordeaux.

Sur le rapport de notre Ministre Secrétaire d'Etat au département de la Marine et des Colonies.

Nous avons ordonné et ordonnons ce qui suit:

Article 1. Amnistie est accordée à tous les officiers mariniers, marins et ouvriers de l'inscription maritime, qui sont présentement en état de désertion.

La même disposition est applicable aux ouvriers d'artillerie, aux apprentis canoniers, aux sous-officiers et soldats de l'artillerie de la marine, aux gardes-chiourmes, et généralement à tous les déserteurs du département de la Marine.

Art. 2. Sont compris dans les dispositions de l'article précédent ceux des individus y désignés qui, ayant été arrêtés ou s'étant présentés volontairement, n'auront pas été jugés jusqu'à ce jour: ceux d'entre eux qui seraient détenus, devront être mis immédiatement en liberté.

Art. 3. Les déserteurs amnistiés par la présente ordonnance, seront tenus de se présenter dans le délai de trois mois, savoir les gens de mer et les ouvriers de l'inscription maritime aux commissaires des quartiers où ils sont inscrits, ou à l'administrateur de la marine le plus voisin de leur résidence actuelle, ou, à défaut, au Maire de la commune où ils se trouvent, et les autres déserteurs aux autorités civiles de leur département.

Les uns et les autres déclareront qu'ils demandent à profiter du bienfait de l'amnistie: il leur sera donné un acte en forme de cette déclaration, afin qu'ils en puissent justifier au besoin.

Ils recevront, en outre, une feuille de route pour être dirigés, savoir les gens de mer et ouvriers de l'inscription maritime sur le quartier où ils sont classés; les ouvriers d'artillerie, les apprentis canoniers, les sous-officiers et soldats de l'artillerie de la marine, et les gardes-chiourmes, sur le port où était stationné le corps dont ils faisaient partie.

Art. 4. Le délai accordé aux déserteurs qui sont hors du royaume, est fixé à six mois pour ceux qui se trouvent en Europe, à un an, pour ceux qui sont dans les pays hors de l'Europe, soit sur la Méditerranée soit sur l'Océan, et dix huit mois pour ceux qui seraient au-delà du cap de Bonne Espérance.

Art. 5. Les gens de mer et tous autres marins et militaires appartenant au Département de la Marine, qui, à compter de la publication de la présente ordonnance, abandonneraient leur poste, seront poursuivis comme déserteurs, et jugés d'après les lois et arrêtes en vigueur.

Art. 6. Notre Ministre Secrétaire d'Etat au Département de la Marine est chargé de l'exécution de la présente ordonnance.

Donné à Paris, au Chateau des Thuilleries, le quatrième jour d'Octobre, l'an de grace mil huit cent vingt, et de notre règne le vingt-sixième.

Signé: Louis.

Par le Roi

Le Ministre Secrétaire d'Etat au département de la Marine et des Colonies,

Signé: Baron Portal.

Pour copie conforme:

Le Consul de France

Ch. de Libessart.

Uwiedomienie od Marszałka.

Marszałek Gubernii Lit. Wileńskiej, iako przybywający w Deputacji wywodowej Szlacheckiej, z doświadczenia przekonawszy się, iż wiele familiów zapisanych w rewizyje, mimo całą baczość Deputacji, mogły podstępnie uzyskać dekreta wywodowe, już to z przyczyny, że niebyło zapisanych objekcy w protokule na ten zamiar sporządzonym, albo w zanotowanych tylko objekcyach, nie wyrażono imion idących do wyvodu, a przez tę niedostateczność nie podobnym było przy rozstrząsaniu papierów zprawić zarzuty z linią wywodzących

Chcąc oznaczyć czynami łaskawości epokę szczęśliwą narodzenia najukochańszego naszego wnuka stryjecznego Xiążęcia Bordeaux.

Na doniesienie naszego ministra sekretarza stanu wydziału marynarki i osad.

Rozkazaliśmy i rozkazujemy, jak następuje:

Aartykuł 1. Daje się amnestya wszystkim oficerom morskim, marynarzom i rzemieślnikom popisu morskiego, którzy są teraz w stanie dezercyi.

Toż rozrządzenie ma się stosować do rzemieślników artylleryi, uczniów kannonierskich, podoficerów i żołnierzy artylleryi morskiej, więźniów galernych i w powszechności do wszystkich dezertorów wydziału morskiego.

Art. 2. Obeymują się w tych rozrządzeniach artykułu poprzedzającego ciż ludzi powyżey wskazanych, którzy będąc przytrzymani, albo dobrowolnie się stawiać, do dnia dzisiejszego nie zostali osądzeni: którzyby z nich byli uwięzieni, niezwłocznie puszczeni bydl mają na wolność.

Art. 3. Dezertorowie amnetyowani przez rozrządzenie ninieysze, obowiązani są stawić się w przeciągu trzech miesięcy, to jest żołnierze morscy i rzemieślnicy popisu morskiego u kommissarzy kwaterowych, gdzie są zapisani, albo u administratora marynarki najbliższego od miejsca terażniejszego ich przebywania, a gdzieby ich nie było, u mera gminy, w której się znajdują, a inni dezertorowie u władz cywilnych swojego departamentu.

Ci i owi mają oświadczyć, iż pragną korzystać z dobrodzieystwa amnestyi: wydany im będzie formalny akt tego oświadczenia, ażeby się w potrzebie mogli usprawieeliwić.

Oprócz tego otrzymają oni kartę podróżeń, iż mają się udać, to jest, żołnierze morscy i rzemieślnicy popisu morskiego do kwatery, gdzie są umieszczeni; rzemieślnicy artylleryi, podoficerowie i żołnierze artylleryi morskiej i więźnie galerni, do tego portu, gdzie, stał korpus, do którego oni należeli.

Art. 4. Czas pozwolony dla dezertorow, będących za granicami królestwa, stanowi się sześć miesięcy dla będących w Europie, rok dla będących za Europą, czy to na morzu śródziemnem czy też na oceanie, a ośmnaście miesięcy dla tych, którzy się znajdują za przylądkiem Dobrey Nadziei.

Art. 5. Żołnierze morscy i wszyscy inni ludzie morscy, tudzież woyskowi należący do wydziału marynarki, którzyby, licząc od dnia ogłoszenia ninieyszego urzędzenia, opuścili swe stanowiska, będą ścigani, jako dezertorowie, i sądzeni podług surowości praw i ustaw.

Art. 6. Naszemu ministrowi sekretarzowi stanu wydziału marynarki, porucza się wykonanie ninieyszego urzędzenia.

Dan w Paryżu, w pałacu Tuilleries, dnia czwartego października, roku Łaski tysiąc ósmset dwudziestego, a panowania naszego dwudziestego szóstego.

podpisano Ludwik.

przez Króla

Minister sekretarz stanu wydziału marynarki i osad

podpisano: Baron Portal.

Za zgodność kopii:

Konsul Francyi Ch. de Libessart.

się, nakoniec, że żądający przyznania rodowitości Szlacheckiej mogli przychodzić pod innemi nazwiskami i nie podawali obwieszczeń właścicielom, wielokrotnie przez Deputacyą zastrzeżonych, uznał potrzebę przez ninieyszą odezwę zawiadomić dziedziców, possessorów dóbr skarbowych i duchownych, Rady i Magistraty miast oraz w ogólności wszystkich Obywateli, których się to tyczyć może, że Ukazem Rządzącego Senatu w roku 1818 miesiąca oktobra 31 dnia, dla wywodzących się z pod skazek, jest wskazana kolej, ażeby przed podaniem się do wyvodu, pierwey otrzymali dekreta Ziemstwa po-

Wilno dnia 20 Grudnia 1820 roku v. s.

NOWE DZIEŁA.

Nauka praktyczna około rozmnożenia owiec hiszpańskich w Rosyi zastosowana do użycia we włościach skarbowych i obywatelskich, ułożona w ministeryum spraw wewnętrznych i na rozkaz Najwyższy w języku rossyjskim wydana. Można dostać w Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego. Cena kop. 40.

Nowe dzieła z prenumeraty.

3. *Dzieło o ekonomii politycznej Jakóba, na którego przekład prenumerata w maju 1817 r. przy pismach periodycznych wileńskich przez niżej podpisanego ogłoszona była, wyszło już z druku. Prenumeratorowie, którzy się zapisali na to dzieło, zechcą dla odebrania go udać się do tych samych aktorów, od których bilety na prenumeratę pobrali. Nauczyciel prawa natury ekonomii politycznej w Liceum Wileńskim.*

Michał Choński.

Arendowna Dzierżawa.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż znajdujące się w tutejszej gubernii skarbowe majątki naznaczone do wypuszczenia w arendowną dzierżawę, od dnia 12 apryla 1821 roku, jako to: w mieście Mińska dom drewniany, z którego pobiera się dochodu rocznego 200 rubli ass. na lat 12, w obwodzie miasta Mińska, osada komarowska z sianozęziami, z której pobiera się rocznego dochodu 205 rubli assyg. na 8 lat; w powiatach: Wilejskim: starostwo Nowikowskie, w którym jest domów 14, dusz płci męskiej 30, żeńskich 26, dochodu rocznego 185 rubli 90 kop. sr. na lat 12. Starostwo Bytkowskie samą ziemię mające, w którym pobiera się rocznego dochodu 63 rubli sr. na lat 12. Borysowskim: majątek Jakubowicze, w którym jest domów 10, dusz płci męskiej 27, żeńskiej 37, dochodu rocznego 352 rubli sr. na lat 12. Dzisieńskim: starostwo Borkowskie samą ziemię mające, z którego pobiera się rocznego dochodu 30 rubli sr. na lat 12; Swiderskie, w którym jest domów 11, dusz płci męskiej 24, żeńskiej 34, rocznego dochodu 370 rubli 4 kop. sr. na lat 12; Sutorowickie, w którym domów 2, dusz płci męskiej 5, żeńskiej 6, dochodu rocznego 62 ruble 40 kop. sr. na lat 12; Bernatowskie samą ziemię mające, z którego pobiera się rocznego dochodu 71 rubel 20 kop. sr. na lat 12; starostwa brasławskiego folwark Maryanow, w którym jest domów 10, dusz płci męskiej 21, żeńskiej 31, rocznego dochodu 989 rubli 6 $\frac{1}{2}$ kop. sr. na lat 12. Mozyrskim: starostwo Bnkatskie samą ziemię mające, z którego okazano rocznego dochodu 16 rubli 25 kop. assyg. na lat 12, w Baraskowieckim starostwie dwa miłny radzeński i kamieński, z których pobiera się rocznego dochodu 290 rub. assyg. na lat 12. Puńskim: starostwo Saczkowskie, w którym jest domów 6, dusz płci męskiej 13, żeńskiej 15, rocznego dochodu 145 rubli sr. na lat 12; Wulwickie, w którym jest domów 2, dusz płci męskiej 5, żeńskiej 6, dochodu rocznego 23 rubli sr. na lat 12; starostwa samą ziemię mające, jako to: Suszyckie, z którego pobiera się rocznego dochodu 49 rubli 50 kop. sr. na lat 12; Czerniachowskie, z którego dochodu rocznego 17 rubli sr. i Żaluzskie, z którego rocznego dochodu 36 rubli 45 kop. sr. na lat 12; starostwo Bereżeckie, w którym domów 9, dusz płci męskiej 16, żeńskiej 15, dochodu rocznego 140 rubli sr. na jeden rok; plotnickie, w którym

domów 6, dusz płci męskiej 14, żeńskiej 10, dochodu rocznego sr. 161 rub. 12 kop i assyg. 15 rub. na jeden rok; Rudkowskie samą ziemię mające, z którego okazano rocznego dochodu 83 rub. 90 kop. sr. na lat 9. Bobruyskim. woytowstwo Żaluzskie, w którym jest domów 95, dusz płci męskiej 259, żeńskiej 249, rocznego dochodu sr. 1437 rub. 5 $\frac{1}{2}$ kop. i assyg. 919 rub. 98 $\frac{1}{2}$ kop. na lat 12, i starostwo Strajewskie samą ziemię mające, z którego okazano rocznego dochodu 15 rub. sr. na lat 9. Zatem życzący wziąć w dzierżawę wspomniane majątki, zechcą przybyć do Mińskiej Skarbowej Izby dla targow na terminy następującego 1821 roku, wczasie mńskich kontraktów w miesiącu marcu, pierwszy dnia 10, drugi 12 a trzeci ostateczny 14 z prawnymi ewikcyami, odpowiedniami dwóletniemu dochodowi. Dnia 1 grudnia 1820 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Przedz.

2 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd stosownie do odeszwy JW Zarządzającego Wileńską Gubernią podaje do wiadomości, iż do użycia, w tutejszej Gubernii przez publiczną licytację w izbie skarbowej odbywać się mającą, pocztowych stacyi, przeznaczone są terminy 27 i 29 januaryi oraz 1 februaryi 1821 roku; a zatyż życzący one licytować raczą napomienione terminy z dostatecznymi ewikcyami jawić się do wzmienioney skarbowey izby. Datt w Wilnie roku 1820 mca xbra 14 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Franciszek Perzanowski Guber. Sekretarz.

2. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż za liczącą się niedoimkę więcej 14 tysięcy rubli, na byłych dzierżawcach Mińskiego piwnego i miodowego odkupu, żydach, a mianowicie: Ice Ickowiczu Faynie wielkim, Ice Mowszowiczu Faynie małym, Leybie Notowiczu Giecowiczu, Ice Abelowiczu, Piniesie i Blumie Wilenkinie, będą przedawać się z publicznego targu ruchome i nieruchome wspomnionych żydów majątki, w mieście Mińsku znajdujące się; zatyż życzący nabydź te majątki, zechcą przybyć do tego rządu na terminy naznaczone: dla majątkow nieruchomych następującego 1821 roku, dnia 12 januaryi, 18 februaryi i w czasie kontraktów dnia 8 marca a na przetarg dnia 9 tegoż mca; dla ruchomych zaś majątkow także w czasie kontraktów dnia 8 marca, gdzie za przybyciem będą mogli widzieć zrobione tych majątkow opisanie i cenę. Dnia 29 nowembra 1820 roku. Sekr. Felicyan Arcimowicz.

2. Od rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż za skarbowe różnego nazwania niedoimki, liczące na byłych zgiej gildy kupcach Kanenelsonach, w ogóle rubli 2454 kop 21 $\frac{1}{2}$, będą przedawać się drewniane domy matki ich żydówki Iki Kancnelsonowej, znajdujące się w mieście Bobruysku; zatyż życzący nabydź takowe domy, zechcą przybyć do tego gubernialnego rządu na terminy naznaczone następującego 1821 roku: pierwszy dnia 9, drugi 10 mca marca, a trzeci za trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach ogłoszenia, gdzie za przybyciem będą mogli widzieć opisanie tych domów z ich wartością. Dnia 4 decembra 1820 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

2. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż tutejszej gubernii w mieście Stomnie znajdujący się dom murowany żyda Chaima Owsiejowicza Landy, oddany w ewikcyę za nieakuratnego dostawczyka skarbowego podratu, z ptu Nowogrodzkiego horodyskiego żyda Wulfa Wilbiszewicza, naznaczony z publicznego

targu na sprzedaż; dla nabycia którego wzywają się życzący, którzy mają przybyć dla targów na terminy: dnia 11 i 17 miesiąca styczni następującego 1821 roku, do Słomskiego miejskiego ratusza, a na ostatni termin do tego gubernialnego rządu za trzy miesiące od dnia wydrukowania ogłoszenia, które później nastąpi w St. Petersburgskich lub Moskiewskich gazetach; przy tem uwiadamia się, iż dom ten oceniony jest do 25 tysięcy rubli assygn. Dnia 5 decembra 1820 roku. *Expedytor Krupowicz.*

Sądy Exdywizorskie

2 Za dekretem Sądu Gł. Wileń. 2go wremiennego Depart. w roku 1819 decembra 22 d. ferowanym, Sąd poprawczo-exdywizorski na dopełnienie satysfakcyi dla wierzycieli W. Stanisława Poźniaka b. Pisarza Ziem. Oszm. wyznaczony, wyrokiem swoim na dniu 7. terażniejszego mca decembra oczewiście zapadłym, i w majątności Raczunach Buywidowskich w Pcie Oszm. położoney, ogłoszonym postanowił: ażeby wierzyciele W. Pisarza Poźniaka, którzy świadectw względem wykonania przez ich juramentów dekretem pierwszym Sądu Exdywizorskiego pod rokiem 1810 maja 20 w dobrach Sołach ogłoszonym, decydowanych, na Sądzie poprawczo-exdywizorskim niełożyli, to jest: Józefat i Barbara Noreykowie, Kazimierz i Krystyna Snarcey, Xawery Packiewicz, Antoni Chądziński Exaktor Oszm., Leon Ongirski, Symon Grodź, Jerzy Grodź, Antoni Lomanowicz i Jan Zwirowicz w stopniu zeszyłych Franciszka i Wiktorii Narbutów będący, same dopiero wymienione osoby, lub w zdarzeniu którego niezostawania w życiu ich successorowie, przysięgi na realności summy dekretem Sądu pierwszego Exdyw. w r. 1810 maja 20 d. ferowanym sobie uznane, przed sądami Ziem. lub Grodź. Ptu Oszm. w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia terażn. dekretu wykonali, a w razie jeżeliby ktokolwiek ze stron rzeczonych po dekrete pierwszym Exdywizorskim wykonał jurament i miał w tém wydane sobie świadectwo, ażeby ten toż świadectwo przed upływem trzech miesięcy w kancelaryi Ziem. Oszm. zaaktykował, w zdarzeniu zaś tego niespełnienia Sąd poprawczo-exdywizorski skutków ammissyi właściwym dochodzić porządkiem samemu debitorowi lub też kredytorom wolność zachował, a w dalszym rozbiórce poruczonego sobie dzieła Sąd poprawczo-exdywizorski mając się stosownie do warunków dekretu Sądu Gł. Wileń. Wremiennego Depart. w r. 1819 xbra 22 zapadłym przepisanych, wyrokiem swoim oczewistym powyżey datą wezwany, z powodu niewystarczenia funduszu debitora na usatysfakcyonowanie wszystkich jego wierzycieli, wszelkie summy późniejsze poczynając od dnia 20 apryla 1807 roku W. Pisarzowi Poźniakowi kredytowane, ad bona reperibilia odeślawszy; schedy takowym w późneydacie nastalym wierzycielom tak stawającym jako też niestawającym, pierwszym exdyw. dekretem wydzielone do masy ogólnego funduszu przyłączył, i z onych satysfakcyą dla dalszych wierzycieli W. Stanisława Poźniaka b. Pisarza Ziem. Oszm. prioritatis et potioritatis za sobą mających domierzył, a dla doyscia wiadomości osob. interessowanych powyższe postanowienie przez gazetę Kur. Lit. ogłasza. Dat roku 1820 mca xbra 9 dnia.

Jan Szczepanowicz Pisarz Z. Ptu Osz. Exdyw.

2 Za remissą Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. po skomunikowaniu się z Depart. Guberni Miń. w r. 1820 8bra 8 dnia nastalą, Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorów JW. Jana Świętorzeckiego v. Marszałka Ptu Zawileyskiego w dniu 7 xbra terażn. 1820 r. ad fundum majątku Kobylnika w pcie Zawiley. położonego zjechawszy. administracyą ogólnych w Gubernii Wileń. i Miń. położonych funduszy, wymiar onych, komportacyą papierów do kancelaryi Ziem. Ptu Zawiley. na dzień 1 februaryi następującego 1821 r. z persystencyą sześciotygodniową tak na kredytorach jako też i aktorze na koniec

po spełnieniu wszelkich remissą zastrzeżonych prawidel, termin ostateczny do stanności kredytorów w dniu 18bra następującego 1821 roku przeznaczył, żeby więc o takowem postanowieniu i o terminie ostatecznym każdy z interessowanych i do masy JW. Świętorzeckiego realne stosunki mających był uprzedzonym, pod rygorem amissyi na niestawających prawami i remissą zastrzeżonym przez ninieyszą awizacyą uprzedza.

Jan Bieguński Prezydent Exdywizorski, Antoni Komorowski Grodź. Wilkom. Exdyw. Sędzia, Wincenty Jeśman Ziem. Ptu Dzism. Pisarz Exdyw.

Stanisław Karczewski Regent.

Takową awizacyą wolno drukować Sędzia Komorowski.

W Xiegarńi Uniwersyteckiej u JÓZEFA ZAWADZKIEGO, znaydują się papiery muzyczne przybyłe świezo z Warszawy, iak następuje:

	R. K.
Kurpiński K. MARS I FLORA Balet ułożony na Fortepiano	90
Lentz H. G. Rondo na Fortepiano zkomponowane i ofiarowane Xieźnie Łowickiej	40
Ernemann M. 8 Waryacyy na Fortepiano z Dumki Rossyyskiej Ichaw Kozak z za Dunaju	40
Suchorzewski (de) 8 Variations pour le Pforte	30
Zöllner K. H. Waryacye na Fortepiano z Opery ŁOKIETEK	30
Kurpiński K. Uwertura z Opery Kalmora na Fortepiano	30
Damse I. Polski Taniec grany na Balu w Dzień zakończenia Seymu Królestwa Polskiego, przerobiony na Fortepiano	15
— Mazurek ze Spiewu Pani CAMPI „o luba pamięci mey pierwszej młodości“ grany na Balu XIAŻĘCIA NAMIESTNIKA w dniu 15 Paździer. 1820 przerobiony na Fortepiano	15
— Walec grany na Balu XIAŻĘCIA NAMIESTNIKA w dniu 13 Paździer. 1820 przerobiony na Fortepiano	15
Grentwald I. Polonez na Fortepiano ofiarowany JPannie M. Śpiwianowskiej	15
Grużewski L. Mazur pour le Pforte dediée a Mad ^{me} la Comtesse Butler	15
Kulakowski I. Polonaise pour le Pforte dediée à Mr St. Jaworski	15
Lang (Panna Maria) Kouillon na Fortepiano	25
Würfel W. Deux polonaises pour le Pforte comp. et dediées à S. A LA PRINC. ANGELIQUE SAPIEHA	30
Kamiński M. Polonez do Spiewania i do tańca na Pieśń z Opery KOPCIUSZKA „Skromnie posłuszna Dziewczynka“ z przygrywaniem Fortepianu	15
Kapliński F. Sześć Mazurków do Spiewania z towarzyszeniem Fortepianu, słowa Antoniego Goreckiego	50
N.º 1. Ejno kochane chłopcziska	
2. Nie będę też ronić	
3. Ejno piękna Rózio	
4. My sieiemy zboże	
5. Gdzie trawka nad wodą	
6. Byway Zosiu zdrowa	

Z b i e g.

2. W gubernii grodzieńskiej, w powiecie nowogrodzkim, z plebanii rzymsko-kroszyńskiej, w nocy z dnia 12 na 13 miesiąca listopada dwóch ludzi uciekło. Pierwszy nazywa się Teodor Siergiel, a dopiero mógł sobie przybrać inne imię i nazwisko. Uczył się kucharstwa lat 5 i był oraz używany pisania, czytania, i liczenia; ale w tém wszystkim nic nie postąpił, w złodziejstwie zaś wszystkich swoich rówieśników przewyższył. Ma lat 17 wzrostu więcej dwóch arszynów, włosy na głowie gęste, ciemne, krótko ostrzyżone, twarz białą czerwoną, okrągłą, wargi czerwone, i nie małe. Na głowie u niego czapka okrągła z barankiem czarnym, z sukna czarnego. Chustki mający: jedną czerwoną z białymi kropkami, drugą białą z małemi czerwonymi paskami, trzecią zupełnie białą i t. d. Kołnierzyk u niego jeden perkalowy, a drugi tkacki, kamizelka jedna ciemnego szaraczku, a druga światłego; obydwie już używane, surdut z sukna fabrycznego, z welny na szaraczek farbowanej, płaszcz z kołnierzem wielkim z sukna także fabrycznego, szaraczkowego z welny białej z czarną mieszaną, spodnie już stare szaraczkowe fabryczne. Drugi Maciej Krucko, a dziś może się inaczej nazywa, był od dzieciństwa przy bydle w plebanii, i tu się nauczył czytać, ma lat 17, włosy białe, rzadkie i krótko ostrzyżone, głowę płaską, oczy błękitne, twarz płaską i suchą, i sam suchy, na głowie kaszkielek z sukna czarnego z kozyrkiem rzemiennym; z wierzchu czarnym, ze spodu zielonym: na szyi chustka czarna jedwabna, na nim kamizelka z płócienka ruskiego w paski, surdut z sukna fabrycznego szaraczkowego, i spodnie z takiegoż stare, ktoby takowych zbiegów przytrzymał i do plebanii dostawił, przyzwoitą nagrodę odbierze. Symon Sieńkiewicz.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEGO MOSCI SAMOWŁADNĄCEGO całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew przez edyktalną cytacyą przed sąd Ziemski wileński teraz sądzący się i na potym sądzić się mający z cytacyi urodzonego Stanisława Holtznera w skutek dekretu sądu Ziemskiego wileńskiego za rachunkami i karteczkami UUr. Swirskiemu Rejentowi 1go departamentu o złch pol. 150; Widzickiemu Assesor. sądu Niższego lub jego sukcesorom o złch pol. 22 gr. 10; Szarbaszewiczowi lub jego sukcesorom o złch pol. 8 gr. 5; Woypekowi pułkownika rossyysk. sukcesorom o złch pol. 167; Gronde guwernerowi o złch pol. 6 gr. 20; Antoniemu Paszkiewiczowi szambelana sukcesorom o złch pol. 21 gr. 10; Jerzego Lipniewicza Adwokata sukcesorom o złch pol. 325 gr. 11; Pietkiewicz Kapitana sukcesorom o złch pol. 6 gr. 20; sukcesorom Skrzypkina o złch pol. 28 gr. 25; Jankowskim Podkomorzym oszmiańsk. o złch pol. 318 gr. 20; Jenerała Tyszkiewicz sukcesorom o złch pol. 157; Romanowskiego z Rządu sukcesorom o złch pol. 5 gr. 10; Daszewskiego z Rządu sukcesorom o złch pol. 2 gr. 20; Machwicowi Sowietnikowi o złch pol. 4; Kobyliskiej Kuchmistrzowej o złch pol. 15 gr. 5; Szczotkonowi Sekret. o złch pol. 197 gr. 10; Chądzińskiemu Strapczemu oszmiańsk. o złch pol. 125 gr. 10; Franciszkowi Wysockiemu Komisarzowi o złch pol. 150 gr. 15; Staniewskiemu o złch pol. 5 gr. 20; Lisowskiemu szewcowi o złch pol. 38; Wierzbickiego Assesor. sądu Niższego sukcesorom o złch pol. 12 gr. 20; Pruszyńskiemu o złch pol. 6 gr. 20; Pozniakowi Pisarzowi Ziemsk. oszmiańsk. lub jego sukcesorom o złch pol. 32 gr. 20; Janowi Heysyngowi o złch pol. 70; Krukowskiego Rejenta sukcesorom czyli Rejentowej z Czeszey-

kow Krukowskiej z dokładem opieki o złch pol. 55 gr. 10; Cedrowskiemu o złch pol. 7 gr. 18; Sawiczowi Kapitanowi sprawnemu o złch pol. 8 gr. 25; Rudanowskiemu majorowi rossyyskiemu o złch pol. 250 gr. 8; Kazimierzowi Walentynowiczowi o złch pol. 11 gr. 10; Szelowi b. kupcowi wileńsk. o zł. p. 20; sukcesorom Piory Kapitana o zł. p. 3 gr. 10; Przyjałgowskiemu Deputatowi mającemu dom w Wilnie na Szwarcowym zaupku o zł. p. 5 gr. 10; Pałkowskiemu Asesor. 1go depatt. za rewersem o zł. p. 280; Eysmanowi o zł. p. 28 gr. 20; Sukcesorom Dylianowa Pułkow. woysk rossyysk. o zł. p. 19; Paprockiego sukcesorom o zł. p. 20 gr. 10; Adamowi Eysmatowi z Antokola o zł. p. 384 gr. 7; Szmięlskiemu Sędz. Ziemsk. wilkomiersk. o zł. p. 31 gr. 27; Zienkowiczowi będącemu o-
wczasowie u zeszłego Xiędza Kanonika Bogusławskiego o zł. p. 74 gr. 10; Chmielewskiego agenta sukcesorom o zł. p. 16 gr. 20; Szuchtanowej Piekarce w mieście Wilnie w domu Woynilowicza mieszkającej o zł. p. 24 gr. 14; Dermatowi Pisarzowi Xdza Puzyny o zł. p. 87 gr. 27; Horoszczy Kapitana garnizonu sukcesorom o zł. p. 13 gr. 25; Pułkownika Chomińskiego sukcesorom o zł. p. 36; Sztenerowi Murgrabiemu Ogińskiego o zł. p. 23 gr. 10; Koźłowskiemu b. Kaznaczejowi wilkomirsk. o zł. p. 15; Goszkowskiemu Kapitanowi o zł. p. 28 gr. 10; Janowi Ciechanowieckiemu b. Sędz. Ziemsk. wileń. o zł. p. 102 gr. 20; Kajetanowi Niewiarowskiemu o zł. p. 41 gr. 5; Surewiczowi Murgrabiemu Xcia Giedroycia o zł. p. 5 gr. 10; Szumskiego Professor. Uniwersytetu wileńsk. sukcesorom o zł. p. 36 gr. 15; Szostowickiej w Komissyi Edukacyney o zł. p. 9; Grzegorza Majewskiego Sekr. sukcesorom o zł. p. 304 gr. 10; Wilhelmowi Refeldowi o zł. p. 46 gr. 5; Myzutowiczowi o zł. p. 19 gr. 10; Sukcesorom Kulikowskiego Kaznaczeja track. o zł. p. 8; Franciszce Świętckiej wdowie z dokładem opieki o zł. p. 59 gr. 20; Koncewiczowi Strapczemu wilkomirsk. o zł. p. 125; Józefa Lendzewicza Buchaltera sukcesorom o zł. p. 361 gr. 29; Jana Zeydlera Aptekarza sukcesorom oycowi oraz żonie onego o zł. p. 646 gr. 20; Jabłońskiemu od zeszłego Xiędza Kanonika Bogusławskiego lub jego sukcesorom przy wręczeniu papierów rodowitości ich domu tyczących się o zł. p. 161 gr. 10; Starozak. Leybie z Swinciem o zł. p. 7 gr. 27; Łukaszewiczowi o zł. p. 6 gr. 20; Boksztynowiczowi Pisarz. Xięcia Puzyny o zł. p. 26; Święcie Rejentowi 1go departamentu o zł. p. 46 gr. 10; Onufrego Sawickiego sukcesorom o zł. p. 57 gr. 23; Olendzkemu o zł. p. 14 gr. 20; Gąseckiemu Assesor. sądu Niższego wileńsk. o zł. p. 12; Chrapowickiemu o zł. p. 87; Lisaniewiczowi Majorowi o zł. p. 7 gr. 10; Piotrowskiemu za rewersem o zł. p. 60; Iwanowiczowi Marszałk. o zł. p. 54; Baronowi de Medan o zł. p. 7 gr. 10; Hempla Inspektora lazaretu, sukcesorom o zł. p. 79 gr. 10; Sukcesorom Kościółkowskiego Marsz. wilkomiersk. o zł. p. 173 gr. 10; Assesorowi Tyszce o zł. p. 10; Deszczyńskiemu muzykusowi w Sankt-Petersburgu o zł. p. 12; Sukcesorom Wolfa Kapitana o zł. p. 9; Janowi Jansowi kupcowi wileńsk. o zł. p. 14; Orłowskiemu b. adjutantowi o zł. p. 3 gr. 10; Wasilewowi Pułkownikowi rossyysk. o zł. p. 24; Łukomskiemu Kapitanowi garnizonu lub jego sukcesorom o zł. p. 9; Piotrowskiemu o zł. p. 6 gr. 20; Starozak. Josielowi Tobijaszowi o zł.

p. 18 gr. 20; Starozak Burekowi podradczyko-
wi o zł. p. 41 gr. 20; Star. Szłomie Sobolowi
o zł. p. 63; Podsyndykowi XX. Bernardynów
o zł. p. 9; Sukcessorom Wiskowskiego Sekre-
rza o zł. p. 10; Sukcessorom zeszłego Mateu-
sza Zabłockiego czyli Kunegundzie uprzed Za-
błockiej Sobolewskiej o zł. p. 44 gr. 20; Sta-
rozakon. Fisielowi podradczykowi o zł. p. 22;
Xędzu Skapinowiczowi Wikaryuszowi Katedry
wileńskiej o zł. p. 5; Łuniewskiemu pisarzowi
Xdza Puzyny o zł. p. 36; Oranowskiego z iz-
by Skarbowey sukcessorom o zł. p. 3 gr. 10;
Wilczyńskiemu adjutantowi o zł. p. 2 gr. 20;
Klimaszewskiemu Burmistrzowi miasta Wilna o
zł. p. 4 gr. 20; Józefowi Nowickiemu o zł. p. 23
gr. 10; Sukcessorom Huzela Assesor. sądu Niż-
szego ptu wileńsk. o zł. p. 19 gr. 10; Sande-
ckiemu Deputatowi o zł. p. 53 gr. 20; Sukces-
sorom Kapitana Choroszczy o zł. p. 52; Szarba-
szewiczowi Kwartalnemu o zł. p. 12 gr. 20; Je-
rzemu Nowickiemu ze Zmudzi o zł. p. 6 gr. 20;
i znowu Gąseckiemu Assesor. o zł. 22; Komisio-
nierackiemu o zł. p. 3 gr. 10; Kolasowskiemu o
zł. p. 11; Zawadzkiemu Sędz. wilkomirsk. o zł.
p. 12 gr. 20; Sukcessorom Rejenta Kurmina o
zł. p. 116 gr. 20; Szweykowskiemu o zł. 8 gr. 20;
Sukcessorom Bychowca Sekr. o zł. 20 gr. 20;
Sukcessorom Heninga Exaktora o zł. gr.
Prezydentowi Howaltowi o zł. p. 297; Re-
jentowi Polańskiemu o zł. p. 27; Antoniemu To-
maszewiczowi o zł. p. 32; Janowi Gieryngowi
kupcowi wileńsk. o zł. p. 18; Antoniemu Gastlo-
wi o zł. 18; Podgórskiemu traktiernikowi o
zł. p. 7 gr. 10; Wielkorodowowi komor. guber. o
zł. p. 9; Krassowskiemu o zł. p. 7 gr. 10; Ad-
wokatowi konsystorskiemu o zł. p. 2 gr. 10; Ka-
rolowi Malewiczowi z Rady mieyskiej wileńsk.
o zł. p. 8; Sukcessorom Porucznika Toczyłow-
skiego o zł. 8 gr. 10; Mateuszowi lokajowi bę-
dącemu u W. Rzeuskiego owoczasowie a teraz
furmanowi wileńsk. o zł. p. 19 gr. 20; Kościół-
kowskiemu Sędz. o zł. p. 8; Janowi Cichano-
wieckiemu o zł. p. 6 gr. 10; Szerszewickiemu
sprawnikowi zawileysk. o zł. p. 5; Sukcessorom
Ludwika Gryfina o zł. p. 5 gr. 10; Siesickie-
mu o zł. p. 5 gr. 10; Sokolowskiemu starszemu
o zł. 3 gr. 10; Xędzu Kopicowi plebanowi za
rewersem o zł. 16 gr. 10; Świętuchowskiemu o
zł. p. 6 gr. 20; Duszakiewiczowi Adwokatowi
trockiemu o zł. p. 27; Sawiczowi Staroscie o zł.
p. 17 gr. 20; Sukcessorom Kazimierza Raczyń-
skiego o zł. p. 16; Narbutowi Podkom. o zł.
p. 6; Sukcessorom Tamaszewskiego z izby Skar-
bowey o zł. 1 gr. 20; Kolbowi Sekr. o zł. p. 27
gr. 10; Woytkiewiczowi o zł. 12; Chorąże-
go Zienkowicza sukcessorom o zł. p. 23; Mi-
chałowi Czeszekowi b. Assesor. sądu Niższego
ptu wileńsk. o zł. p. 23 gr. 10; Sukcessorom Mi-
chałowskiego kancelarzysy o zł. 1 gr. 10;
Adolfowi Święcickiemu o zł. 8 gr. 10; Jó-
zefowi Tówniańskiemu o zł. 4; Janowi Man-
celmanowi o zł. p. 32; Sukcessorom Szczerbackie-
go Komisarza lazaretu o zł. p. 15; Kajtano-
wi Niewiarowskiemu o zł. 40; Sukcessorom
Wakowskiego majora o zł. 6 gr. 10; Sekr.
Sokolowskiemu o zł. 17 gr. 25; Marsz. Solta-
nowi o zł. p. 86 gr. 7; Rewkowskiemu Deputat.
o zł. 3; Prokuratorowi massy po zeszłym Kieł-
czewskm o zł. 7; Paulowskiemu traktierni-
kowi o zł. p. 92; Cydzikowi audytorowi o zł.
2; Sukcessorom zeszłego Bitnera Sowietn. o
zł. p. 45 gr. 10; Adamowi Eysmatowi o zł. p.

59 gr. 20; Sukcessorom zeszłego Dapkiewicza o
zł. p. 2 gr. 20; Sukcessorom Baranowskiego ko-
misionierackiego o zł. p. 13 gr. 10; Rudekowi
krawcowi o zł. 6 gr. 20; Franciszkowi Kon-
czy pisarzewiczowi o zł. 49 gr. 10; Sukces-
sorom Chomińskiego o zł. 1 gr. 20; Symo-
nowi Kreszkiewiczowi o zł. p. 39 gr. 10; Mi-
chałowi Szyszkowi Sekr. o zł. p. 192 gr. 20;
Zółkowskiemu Radnemu miasta Wilna o zł. p. 14
gr. 10; Orłowskiemu Onufremu Prezyd. o zł.
p. 27 gr. 20; Antoniemu Wilkańcowi Sekr. z iz-
by Skarbowey o zł. p. 18 gr. 20; Sukcessorom
Grońskiego komisionierackiego o zł. p. 1 gr. 20;
Szukierowi o zł. p. 16 gr. 5; Zambrzyckiemu
Rejentowi o zł. p. 4; Starozak. Oszerowi utrzy-
mującemu pocztę niemenczyńską o zł. p. 6 gr. 20;
Łopaczynskiemu o zł. 12; Starozak. Zawelo-
wi Peysachowiczowi i Dawidowi o zł. p. 475;
Damazemu Straszewiczowi o zł. p. 102; Mila-
szewskiemu z izby Skarbowey o zł. p. 197 gr. 20;
Krassowskiemu podchorążemu o zł. 68 gr. 10;
Starozak. Michelowi o zł. p. 190 gr. 25; Do-
minikowi Bialeckiemu za rewersem o zł. p. 300;
Sewerynowi Deputat. komissyi Kwaterniczey za
biletem o zł. p. 8; Pawłowiczowi z Rządu o zł.
4 gr. 20; Donaykiewiczowi assesorowi sądu
Niższego ptu wilkomirsk. o zł. 11 gr. 10; Staro-
zak. z komissyi Kwaterniczey o zł. 2 gr. 10;
Gudawskiemu z akcyzy o zł. 12 gr. 10; Horo-
dniczemu szawelsk. o zł. p. 5 gr. 10; Starozak.
Michelowi kahalnemu o zł. 3; Szybakowskiemu
o zł. 1 gr. 20; Inczykowi o zł. 2; Ka-
rolowi Malewiczowi z komissyi Kwaterniczey wi-
leńsk. o zł. 11; Butlerowi z Wilkomirza o zł. 3.
Ignacemu Petrykowskiemu Sędz. o zł. 27 gr. 10;
Pławskiemu o zł. 2; Jerzemu Malewiczowi o zł.
8 gr. 10; Zajęczkowskiemu o zł. 2 gr. 15; Sa-
lamonowiczowi o zł. p. 2; Sukcessorom Laskow-
skiego z komissyi Kwaterniczey o zł. 12 gr. 10.
Pozniakowi o zł. 2 gr. 20; Stanisławowi
Bukatemu o zł. 5; Starozak. Wigderowi Wol-
fowiczowi o zł. 2; Mosiewiczowi o zł. 3; Fabi-
janowi Kościółkowskiemu o zł. p. 141 gr. 20;
Elsnerowi o zł. 3 gr. 10; Romualdowi o zł.
4; Wagnerowi kupcowi wileńsk. o zł. p. 3;
Zahorskiemu o zł. p. 50; Cybowiczowi Deputat.
o zł. 6 gr. 20; Tamaszowi Reyzerowi kupco-
wi wileńsk. o zł. p. 2 gr. 25; Jakubowi Hahn-
owi Radnemu o zł. p. 37 gr. 15; Dawgirdowi
ze Zmudzi w Plemboku mieszkającemu o zł. p. 5;
Pucilowskiemu o zł. 8 gr. 20; Majewskiemu
z Rządu o zł. p. 1; Łukaszewskiemu guverne-
rowi o zł. p. 28 gr. 10; Wołyńskiemu oficya-
liście pocztamtu o zł. p. 25; Hamelowi furma-
nowi o zł. 6 gr. 20; Starozak. Eliaszkowi o zł.
p. 70 gr. 20; Kolbowi za kartą; Mituszynowi
za kartą; Malewiczowi za karteczkami 4ma na
inwentaryi umieszczonemi w proźbach sądenia
na każdym poszczególnie summ zawinionych z pro-
centami i expensami prawnymi o rozdzielenie o-
nych na kredytorów żall. oraz oto co czasu spra-
wy proszonym będzie S. Z. Melioratione

Roku 1820 miesiąca zbra 14 dnia woźny ni-
żey wyrażony świadcę, iż tę kopią poznu przez
edyktalną cytacyą wynoszącą się z cytacyi Uro-
dzonego Stanisława Holtznera po wszystkich je-
go debitorów przed sąd Ziemski ptu wileńskie-
go dla jawienia się do Kuryera gazety Litewsk.
podałem, w dowód niniejszą relacyą własną rę-
ką podpisując.

Ignacy Maryński Woźny P. W.